

Sygn. akt I ACa 344/13

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 lipca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SA Marzena Konsek – Bitkowska

Sędzia SA Maciej Dobrzyński (spr.)

Sędzia SA Przemysław Kurzawa

Protokolant ref. staż. Julia Murawska

po rozpoznaniu w dniu 23 lipca 2013 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa J. C.

przeciwko J. D.

o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie

z dnia 4 grudnia 2012 r., sygn. akt II C 108/12

I. oddala apelację;

II. zasądza od J. C. na rzecz J. D. kwotę

2700 zł (dwa tysiące siedemset złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.

I ACa 344/13

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 2 lutego 2012 r. J. C. wniosła o pozbawienie w całości wykonalności tytułu wykonawczego w postaci aktu notarialnego Rep. (...) sporządzonego w dniu 28 grudnia 1999 r. w W. przed notariuszem J. N., zaopatrzonego w klauzulę wykonalności mocą postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie z dnia 22 listopada 2004 r., sygn. akt II Co 2609/04, przeciwko dłużnikom rzeczowym - małżonkom E. i R. S. na rzecz J. D. i następnie objętego postanowieniem tego Sądu z dnia 31 marca 2011 r. przeciwko powódce - nabywcy nieruchomości.

W odpowiedzi na pozew z dnia 18 października 2012 r. pozwany J. D. wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki kosztów zastępstwa procesowego.

Wyrokiem z dnia 4 grudnia 2012 r. Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie oddalił powództwo oraz zasądził od J. C. na rzecz J. D. kwotę 3.617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd I instancji oparł swoje rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych oraz rozważaniach prawnych:

W dniu 28 grudnia 1999 r. przed notariuszem J. N. małżonkowie E. i R. S. ustanowili na nieruchomości, wchodzącej w skład ich majątku wspólnego, położonej w W. przy ul. (...) hipotekę zwykłą w wysokości 200.000 zł na rzecz (...) Banku S.A. w K. w celu zabezpieczenia pożyczki udzielonej przez Bank (...). Jednocześnie, co do powyższego zobowiązania poddali się egzekucji wprost z tego aktu notarialnego, stosownie do art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c. w granicach ustanowionej hipoteki. Bank został upoważniony do wystąpienia o nadanie klauzuli wykonalności tytułowi egzekucyjnemu do dnia 23 grudnia 2008 r. W dniu 5 listopada 2003 r. (...) Bank (...) S.A. w W. (następca prawny (...) Banku S.A. w K.) wystawił przeciwko dłużnikowi R. M. bakowy tytuł egzekucyjny nr (...) na kwotę 1.109.301,37 zł. Na wniosek (...) Bank (...) S.A. postanowieniem z dnia 11 grudnia 2003 r. Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy nadał klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu. Na tej podstawie wierzyciel wystąpił do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym dla m.st. Warszawy o wszczęcie egzekucji przeciwko R. M.. Na mocy przelewu wierzytelności zawartej w dniu 24 lutego 2004 r., zmienionej w dniu 7 kwietnia 2004 r., (...) Bank (...) S.A. przeniósł na rzecz J. D. wymagalne wierzytelności wobec R. M. na kwotę 19.530.543 zł, w tym wierzytelność wynikającą z umowy pożyczki z dnia 23 grudnia 1999 r. udzielonej R. M., która na dzień podpisania umowy wynosiła 1.141.325,22 zł. Postanowieniem z dnia 22 listopada 2004 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi w Warszawie nadał aktowi notarialnemu z dnia 28 grudnia 1999 r. klauzulę wykonalności na rzecz nabywcy wierzytelności. W dniu 21 czerwca 2005 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Mokotowa dokonał w księdze wieczystej, prowadzonej dla nieruchomości położonej przy ul. (...) w W., wpisu hipoteki umownej zwykłej w wysokości 200.000 zł na rzecz J. D.. W dniu 7 maja 2007 r. małżonkowie S., na mocy umowy darowizny, przenieśli własność ww. nieruchomości na rzecz J. C.. Postanowieniem z dnia 31 marca 2011 r. Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi-Południe nadał klauzulę wykonalności aktowi notarialnemu z dnia 28 grudnia 1999 r. na rzecz J. D. przeciwko nabywcy nieruchomości J. C. na kwotę 200.000 zł. Na tej podstawie Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym dla Warszawy Pragi-Południe wszczął na wniosek J. D. postępowanie egzekucyjne przeciwko J. C..

Mając na względzie powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy uznał, że powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Powódka opierała swoje powództwo na art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c., kwestionując prawidłowość postanowień Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi z dnia 22 listopada 2004 r. i Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe z dnia 31 marca 2011 r. o nadaniu klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu. Zdarzeniami, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, były zdarzenia będące podstawą świadczenia, wynikającego z zobowiązania dłużnika objętego tytułem egzekucyjnym, który sąd dopuścił w klauzuli wykonalności do egzekucji. Bankowego tytułu egzekucyjnego nie chroni powaga rzeczy osądzonej, dlatego dłużnik jest uprawniony do wykazywania w procesie, że treść tytułu egzekucyjnego nie opowiada rzeczywistemu stanowi rzeczy. Temu celowi służy powództwo oparte na art. 840 k.p.c., które wymaga wykazania, że nadanie klauzuli wykonalności było nieuzasadnione, a dłużnik w dacie nadawania klauzuli wykonalności przez sąd nie był zobowiązany, wbrew treści tytułu egzekucyjnego. Odnosząc się do zarzutu powódki o wadliwym nadaniu klauzuli wykonalności w postanowieniu z dnia 22 listopada 2004 r., z uwagi na oparcie się wyłącznie na umowie przelewu wierzytelności, z pominięciem konstytutywnego wpisu hipoteki do księgi wieczystej, Sąd Okręgowy stwierdził, że z załączonego do pozwu odpisu księgi wieczystej prowadzonej dla przedmiotowej nieruchomości wynika, że J. D. uzyskał na swoją rzecz wpis hipoteki w wysokości 200.000 zł. Zgodnie natomiast z art. 29 ustawy o księgach wieczystych i hipotece (dalej jako u.k.w.h.) wpis w księdze wieczystej ma moc wsteczną od chwili złożenia wniosku o dokonanie wpisu, a w wypadku wszczęcia postępowania z urzędu - od chwili wszczęcia tego postępowania.

Sąd Okręgowy stwierdził, że powódka w toku niniejszego postępowania nie obaliła domniemania wynikającego z art. 3 ust. 1 u.k.w.h., zaś zgłoszone przez nią zarzuty przeciwko nadaniu klauzuli wykonalności, jako mające charakter formalny, powinny być rozważane wyłącznie w ramach postępowania wywołanego zażaleniem na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności, nie mogą natomiast odnieść skutku w toku postępowania o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności, które stanowi sposób merytorycznej obrony dłużnika. Jednocześnie powódka nie wykazała, ażeby zaistniały jakiegokolwiek zdarzenia, z którymi łączyłyby się materialnoprawne skutki obrony przed

wszczętą egzekucją. Odnośnie braku zawarcia w klauzuli wykonalności zastrzeżenia na rzecz dłużnika hipotecznego prawa powoływania się na ograniczoną odpowiedzialność z nieruchomości, to tego rodzaju uchybienia jako mające charakter uchybień formalnych winny być wskazywane w ramach zażalenia na postanowienie o nadaniu klauzuli wykonalności, nie zaś w toku postępowania o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności.

Sąd Okręgowy uznał również za nieskuteczny zarzut dotyczący upływu terminu zastrzeżonego w § 3 aktu notarialnego z dnia 28 grudnia 1999 r. wskazując, że nadanie klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu nastąpiło na mocy postanowienia z dnia 22 listopada 2004 r., natomiast konieczność wydania postanowienia z dnia 31 marca 2011 r. wynikała z przeniesienia przez dotychczasowych dłużników rzeczowych własności nieruchomości na rzecz powódki, już po wszczęciu postępowania egzekucyjnego. Sąd I instancji stwierdził, że ograniczenie czasowe możliwości nadania klauzuli wykonalności ma na celu ochronę dłużnika lecz nie ma charakteru bezwzględny i nie może być skuteczne w sytuacji zbycia nieruchomości już po uzyskaniu przez wierzyciela klauzuli wykonalności przeciwko dotychczasowemu dłużnikowi. Odmienna interpretacja prowadziłaby do zniweczenia celów postępowania egzekucyjnego na skutek samego tylko wyzbycia się majątku przez dłużnika egzekwowanego.

O kosztach postępowania Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od wyroku Sądu I instancji wniosła powódka zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzuciła:

1/ obrazę prawa procesowego poprzez nieprawidłowe uzasadnienie orzeczenia, a tym samym naruszenie art. 328 § 2 k.p.c.,

2/ obrazę prawa procesowego poprzez błędną interpretację, a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c.

Wskazując na powyższe zarzuty apelująca wniosła o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w całości poprzez uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje;

- ewentualnie, uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz zasądzenie kosztów jak wyżej.

W odpowiedzi na apelację z dnia 27 lutego 2013 r. pozwany wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja powódki nie zasługiwała na uwzględnienie.

W pierwszym rzędzie wskazać należało, że Sąd Apelacyjny podziela ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy. Sąd ten również w sposób prawidłowy zastosował przepisy prawa materialnego do ustalonego stanu faktycznego i prawidłowo rozstrzygnął o żądaniu dochodzonym w niniejszej sprawie przez powódkę.

Odnosząc się do zarzutów apelacji stwierdzić należało, że całkowicie bezzasadny był zarzut dotyczący naruszenia przez Sąd I instancji art. 328 § 2 k.p.c. Podzielając ugruntowane w tym zakresie stanowisko judykatury, zauważyć trzeba, że uzasadnienie sporządzane jest po wydaniu wyroku i tylko w sytuacji, gdy nie jest możliwe poddanie rozstrzygnięcia sądu kontroli instancyjnej, dopuszczalne jest uwzględnienie wskazanego zarzutu (por. wyrok SN z dnia z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 136/05, LEX nr 200973). Uzasadnienie Sądu I instancji nie zawiera ww. uchybień, bowiem wskazana w nim została podstawa faktyczna rozstrzygnięcia oraz wyjaśniono podstawę prawną wyroku z przytoczeniem przepisów. Uzasadnienie tym samym spełnia wymogi przewidziane w art. 328 § 2 k.p.c.

Nie ma również racji powódka zarzucając Sądowi I instancji naruszenie art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. Podzielić natomiast należało pogląd Sądu Okręgowego, który uznał, że powódka nie zaprzeczyła skutecznie zdarzeniom, na których oparto wydanie klauzuli wykonalności, w szczególności nie zakwestionowała skutecznie istnienia obowiązku stwierdzonego tytułem egzekucyjnym, co w sprawie było dopuszczalne, bowiem tytułem tym nie było orzeczenie sądu.

Zauważyć należało, że art. 777 § 1 pkt 5 k.p.c. przewiduje, że w tytule egzekucyjnym w postaci aktu notarialnego musi zostać wskazany m.in. termin, do którego wierzyciel może wystąpić o nadanie klauzuli wykonalności. Termin wskazany w powyższym przepisie ma charakter materialnoprawny i podobny jest do terminów prekluzyjnych. Podkreślić należy, że termin przewidziany w powyższym przepisie, uznaje się za zachowany, jeżeli przed jego upływem, wierzyciel wystąpi z wnioskiem o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności, przy czym za kluczowe należy uznać pierwsze złożenie wniosku. Innymi słowy dla zachowania ww. terminu nie ma już znaczenia okoliczność wystąpienia przez wierzyciela z kolejnym wnioskiem o nadanie tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności przeciwko następcy prawnemu dłużnika po upływie terminu zastrzeżonego w akcie notarialnym. Skoro wierzyciel uzyskał w terminie zastrzeżonym w akcie notarialnym klauzulę wykonalności przeciwko dłużnikowi pierwotnemu, to konieczność uzyskania klauzuli wykonalności w myśl art. 788 § 1 k.p.c., nie może rodzić dla wierzyciela negatywnych skutków w postaci utraty uprawnienia do wystąpienia z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności przeciwko następcy prawnemu dłużnika. Odnośnie powyższego Sąd Apelacyjny w pełni podziela argumenty przytoczone przez Sąd I instancji wskazując, że interpretacja przepisu - według rozumienia powódki - prowadziłaby do umożliwienia dłużnikowi wyzbycia się rzeczy, destabilizując w ten prosty sposób skuteczność postępowania egzekucyjnego. W tej sytuacji uznać należało, że postanowienie z dnia 31 marca 2011 r. o nadaniu tytułowi egzekucyjnemu w postaci aktu notarialnego z dnia 28 grudnia 1999 r. klauzuli wykonalności przeciwko powódce, wobec uprzedniego i niezakwestionowanego postanowienia z dnia 22 listopada 2004 r. o nadaniu temu samemu tytułowi egzekucyjnemu klauzuli wykonalności przeciwko poprzednikom prawnym powódki, wydane zostało w terminie zastrzeżonym w akcie notarialnym.

Nie miała także racji powódka podnosząc, że nie było podstaw do nadania przeciwko niej klauzuli wykonalności na podstawie art. 788 § 1 k.p.c. Powódka twierdziła, że skoro małżonkowie S. nie byli zobowiązani względem J. D. (w dacie wydawania postanowienia z dnia 22 listopada 2004 r.), to ona również nie jest zobowiązana. Odnośnie powyższego przypomnieć należało, że bezsporne w niniejszej sprawie było to, że z dniem 21 czerwca 2005 r. małżonkowie S., na skutek wpisu hipoteki do księgi wieczystej (art. 79 ust. 1 w zw. z art. 29 u.k.w.h.), stali się dłużnikami rzeczowymi J. D.. Skoro pierwotni dłużnicy rzeczowi dokonali zbycia nieruchomości obciążonej ograniczonym prawem rzeczowym na rzecz powódki (okoliczność bezsporna), to zgodnie z art. 65 ust. 1 u.k.w.h. ona stała się dłużnikiem rzeczowym. W tym stanie rzeczy stwierdzić należało, że fakt nadania klauzuli wykonalności przeciwko małżonkom S. w dacie, kiedy nie byli oni jeszcze dłużnikami rzeczowi, nie miał znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Po pierwsze wskazać należało, że ustalenie przedmiotowego i podmiotowego zakresu egzekucji leży w gestii sądu orzekającego w postępowaniu klauzulowym (por. uchwała SN z dnia 28 października 2010 r., III CZP 65/10, OSNC 2011/3/27). Dlatego, małżonkowie S. niezasadność nadania przeciwko nim klauzuli wykonalności winni kwestionować w trybie postępowania zażaleniowego (art. 795 k.p.c.). Ponadto i przede wszystkim stwierdzić trzeba, że ostatecznie małżonkowie S. z dniem 21 czerwca 2005 r. stali się dłużnikami rzeczowymi J. D., a zatem powstał obowiązek, którego istnienie zakwestionowała powódka. Przejście powyższego obowiązku na powódkę jest natomiast niewątpliwe w związku z zawartą w dniu 7 maja 2007 r. umową przenoszącą własność przedmiotowej nieruchomości. Spełnione zostały zatem przesłanki przewidziane w art. 788 § 1 k.p.c., co stwierdzone zostało w postanowieniu z dnia 31 marca 2011 r.

W tej sytuacji uznać należało, że powódka nie udowodniła, że tytuł wykonawczy z dnia 31 marca 2011 r. nie opowiada stanowi rzeczy i niemożliwe jest egzekwowanie świadczeń wynikających z tytułu egzekucyjnego. Powódka nie podniosła żadnego materialnoprawnego zarzutu, który dowodziłby nieistnienia roszczenia objętego tytułem egzekucyjnym w postaci aktu notarialnego. Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny uznał za nieuzasadniony zarzut naruszenia art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c.

W toku niniejszego postępowania nie było natomiast możliwe ograniczenie odpowiedzialności powódki za zobowiązanie wynikające z aktu notarialnego z dnia 28 grudnia 1999 r. Stosownie do art. 792 k.p.c. jeżeli następca ponosi odpowiedzialność tylko z określonych przedmiotów albo do wysokości ich wartości, należy w klauzuli wykonalności zastrzec mu prawo do powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego na ograniczoną odpowiedzialność, o ile prawo to nie jest zastrzeżone już w tytule egzekucyjnym. Sąd Rejonowy nie umieścił w postanowieniu z dnia 31 marca 2011 r. zastrzeżenia o prawie powoływania się w toku postępowania egzekucyjnego przez powódkę na odpowiedzialność ograniczoną do nieruchomości. Powyższe postanowienie Sądu nie zostało jednak zaskarżone we właściwym trybie (art. 795 k.p.c.), bowiem to postępowanie zażaleniowe jest właściwą drogą do zwalczania uchybień formalnych popełnionych przez sąd w toku postępowania co do nadania klauzuli wykonalności. Powództwo z art. 840 § 1 pkt 1 k.p.c. stanowi natomiast formę merytorycznej obrony dłużnika przed egzekucją (por. uchwała SN z dnia 17 kwietnia 1985 r., III CZP 14/85, OSNCP 1985/12/192).

Podnoszona przez stronę pozwaną okoliczność, że pozwany nie dochodził zapłaty od dłużnika osobistego, tj. R. M., nie miała żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, w szczególności w żaden sposób nie wpływała na odpowiedzialność dłużników rzeczowych. Sygnalizowana natomiast w tym kontekście w apelacji kwestia przedawnienia nie została w żaden sposób sprecyzowana i odniesiona do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, a nawet - mimo, że powódka reprezentowana była przez zawodowego pełnomocnika procesowego - nie została ujęta w formę stosownego zarzutu. W tej sytuacji nie mogła mieć żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3, art. 99, art. 108 § 1 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. oraz na podstawie § 6 pkt 6 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (t. jedn. Dz. U. z 2013 r., poz. 490).